



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 8 (1157) • J • ROK LX • 19 II 2017 • TORUŃ

w numerze:

Pielgrzymka do Fatimy w 100-lecie objawień
Karmelitanki na Syberii – nasza rozmowa
Rekolekcje Ruchu Rodzin Nazaretańskich

MYŚL NA TYDZIEŃ



Idąc za Jezusem,
trzeba być gotowym
na wszystko.

Bp Andrzej Suski

Siła modlitwy

W bieżącym numerze wiele uwagi poświęcamy siostram karmelitankom, które w diecezji toruńskiej mają swój klasztor klauzurowy w Łasinie. U sióstr karmelitanek jest możliwość złożenia w internetowej skrzynce modlitewnej intencji, w której byśmy chcieli, aby siostry się pomodliły. Siostry same gorąco do tego zachęcają, bowiem ich powołaniem jest właśnie modlitwa.

Nie ma człowieka, który nie doświadczałby trudności: problemów ze zdrowiem swoim lub najbliższych, kłopotów materialnych czy konfliktów w rodzinie. Czasem jest nam tak ciężko, że nie widzimy wyjścia. Szczęśliwici, którzy w kontaktach w telefonie mają takie numery, do których o każdej porze mogą wysłać krótkiego sms-a: „Proszę o modlitwę”. Sam fakt, że ktoś odpisze: „Modlę się” albo „Trwa nowenna” daje siłę i podtrzymuje nadzieję. Siła modlitwy natomiast zawsze działa.

Dla wszystkich, ale zwłaszcza dla tych, którym może brakuje wsparcia modlitewnego, niech światelkiem nadziei i oparciem stanie się modlitwa sióstr karmelitanek. Odważ się, napisz, siostry pomodlą się również za ciebie.

Joanna Kruczyńska



Spółeczność toruńskiego seminarium duchownego z uczestnikami rekolekcji powołaniowych w kaplicy seminaryjnej

Kl. Daniel Drumiński

BYĆ POWOŁANYM

W Wyższym Seminarium Duchownym w Toruniu w dniach od 2 do 4 lutego trwały rekolekcje powołaniowe przeznaczone dla młodzieży męskiej. Miały one na celu wzajemną pomoc w odkrywaniu Bożego planu i odważnym podejmowaniu drogi powołania. Na zaproszenie odpowiedziało 21 osób z różnych zakątków naszej diecezji.

Rekolektanci mieli okazję uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez ojca duchownego toruńskiego seminarium ks. dr. Andrzeja Kowalskiego oraz kleryków, którzy dzielili się własnymi historiami rozpoznawania powołania do kapłaństwa. Nie zabrakło także czasu na osobistą i wspólnotową modlitwę, indywidualne rozmowy z ojcem

duchownym oraz zawiązywanie braterskiej wspólnoty.

W imieniu całej społeczności toruńskiego seminarium duchownego przekazujemy serdeczne podziękowania dla tych kapłanów, którzy zaangażowali się i zatroszczyli o udział ich parafian w rekolekcjach. Bóg zapłać!

Patronem Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu jest bł. Stefan Wincenty Frelichowski. Ten kapłan męczennik urodził się w Chełmży w 1913 r. W 1937 r. otrzymał święcenia kapłańskie, po których przez rok pracował w Pelplinie jako sekretarz bp. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego, a następny rok jako wikariusz toruńskiej parafii Mariackiej. Aresztowany przez Niemców w październiku 1939 r.

przebywał w obozach pracy, by w 1940 r. trafić do obozu koncentracyjnego w Dachau. Przebywając tam do lutego 1945 r., pełnił posługę duszpasterską wśród więźniów, od których zaraził się tyfusem i zmarł w opinii świętości. W 1993 r., gdy bp Andrzej Suski powołał do istnienia toruńskie seminarium, ks. Frelichowskiego obrano za patrona uczelni. W 1999 r. św. Jan Paweł II, podczas wizyty w Toruniu, ogłosił ks. Frelichowskiego błogosławionym.

Zapraszamy na Mszę św. w intencji kanonizacji bł. ks. Stefana, która odbędzie się 23 lutego o godz. 17 w sanktuarium błogosławionego w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu.

SAI

Grupa pielgrzymkowa w Fatimie



Ks. Michał Rogoziński

AVE MARIA W FATIMIE

Stulecie objawień Matki Bożej w Fatimie to doskonała okazja, aby raz jeszcze odwiedzić to miejsce, z którego w 1917 r. na cały świat w chwili, gdy toczyła się najstraszniejsza wojna, rozeszło się wezwanie Maryi: „Odmawiajcie Różaniec”. Wybieram się więc w dniach 24-29 stycznia na pielgrzymkę. Grupie, w której w większości są wierni z parafii pw. św. Tomasza Apostoła z Nowego Miasta Lubawskiego towarzyszą kapłani: ks. kan. Stefan Maliszewski, ks. kan. Grzegorz Grabowski i ks. Michał Rogoziński, który tę pielgrzymkę zorganizował.

Zabieramy ze sobą własne intencje, ale też wiele intencji od rodziny i znajomych, którzy nam duchowo towarzyszą. Na razie nikt ich nie ujawnia, trwa w oczekiwaniu na osobiste spotkanie z Maryją w Fatimie. Następuje to dosyć szybko. Po kilku godzinach podróży zmierzamy do miejsca objawień. Nie mogło być inaczej – trzeba się przywitać z Matką Bożą. Trwa wieczorne oczekiwanie na modlitwę różańcową. Są nieliczni pielgrzymi i my do nich dołączamy. Pierwsze „Zdrowaś Maryjo... módl się za nami...” wybrzmiewa coraz odważniej. Tak, tu jesteśmy – Cova da Iria,

gdzie 100 lat temu Maryja mówiła do Łucji, Hiacynty i Franciszka: „Odmawiajcie Różaniec codziennie...”. Nie ma już tego dębu, ale jest figura, obecność Maryi i Jej orędzie, które jest wciąż aktualne. W głowach wiele myśli, intencji do omodlenia i przede wszystkim radość z tego, że tu jesteśmy. Na zakończenie nabożeństwa pojawia się niespodzianka – słyszymy grany na organach hymn narodowy – zaskoczenie, zdziwienie, ale też duma. Przypadek? – zastanawiają się niektórzy, opuszczając plac modlitwy. – Nie, raczej nie, nie ma przypadków – mówią inni. I przypominają się słowa s. Łucji o Polsce i jej roli w Europie: „Jedynym narodem, który wyjdzie z tej katastrofy cało, ponieważ będzie chroniony przez Boże miłosierdzie, będzie Polska”. Tak kończy się pierwszy dzień pielgrzymowania.

Kolejny dzień to poranna Msza św. i zwiedzanie sanktuarium. Wędrujemy do Aljustrel i zaglądamy do skromnych domów pastuszków. Jakie to znamienne, że w wielu miejscach (Lourdes, La Salette, Fatima, Gietrzwałd) na odbiorców swych objawień Maryja wybierała skromne, niewykształcone, ale otwarte

sercem dzieci. Nasi kapłani przewodniczą nabożeństwu Drogi Krzyżowej, a pielgrzymi ze skupieniem podążają szlakiem modlitwy.

Indywidualne wędrowanie po ścieżkach sanktuarium z różańcem w rękę, zapalenie świec w intencjach własnych i innych osób dopełniło istoty peregrinacji w to szczególne miejsce. Wieczorna modlitwa różańcowa, która ponownie zaskoczyła nas hymnem Polski, i procesja światła kończą nasze fatimskie spotkanie z Maryją. Ze świecami w dłoniach i ze śpiewem na ustach podążamy za figurą Maryi. Dokoła słychać różne języki, jednak śpiewanie „Ave Maria” łączy tak, jak łączy nasza wiara.

Być w Portugalii i nie wstąpić na chwilę do św. Jakuba? Niemożliwe, więc krótka wizyta w Santiago de Compostela ubogaca nasze pielgrzymowanie. Nasz pielgrzymkowy szlak wiedzie dalej przez sanktuarium Bom Jesus do Monte w Bradze, Cabo da Roca.

– Bogu niech będą dzięki za ten piękny czas – w imieniu wszystkich pielgrzymów mówi ks. Michał i zachęca, aby każdy swój kolejny dzień z różańcem w dłoni zawierać Maryi.

Aleksandra Wojdyło

GRUDZIĄDZ

Rocznica powrotu do Macierzy

W bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu 23 stycznia sprawowano Mszę św. z okazji powrotu tego miasta do Macierzy.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele parlamentu, prezydent miasta Robert Malinowski z małżonką, Kompania Honorowa Wojska Polskiego, poczty sztandarowe policji, Straży Miejskiej, kombatantów i młodzieży.

Eucharystii koncelebrowanej przewodniczył proboszcz miejsca ks. kan. Dariusz Kunicki w otoczeniu proboszcza grudziądzkiej parafii pw. Ducha Świętego – ks. Andrzeja Kusińskiego, kapelana Garnizonu Grudziądz – ks. kpt. Artura Majorka oraz dyrektora Grudziądzkiego Centrum Caritas – ks. Marcina Banacha.

Homilię wygłosił ks. kan. Dariusz Kunicki, który podkreślił, że 97 lat temu Grudziądz cieszył się powrotem do Macierzy

po 147 latach niewoli. Polska w owym czasie nie istniała na mapie Europy. – Boża Opatrzność dała nam dzisiaj Ewangelię, która mówi o tym, że nie można być królestwem, które jest skłócone. Ta prawda uwydatnia nam brak jedności i dialogu w naszym kraju – mówił kaznodzieja. Łatwo niektórym ocenić negatywnie zrywy ducha polskości. Wtedy, kiedy Polski nie było na mapie świata, Polacy potrafili się jednoczyć. Ks. kan. Dariusz Kunicki przywołał postać św. Brata Alberta, który w walce o wolną Polskę stracił nogę. Był wybitnym malarzem, ale znany jest głównie ze swojej działalności na rzecz biednych, głodnych, bezdomnych. – Dzisiaj żyjemy w czasie pokoju, ale to nie zwalnia nas od miłości do ojczyzny, a dążenie do wspólnego dobra jest naszym



Przedstawiciele władz podczas uroczystości w bazylice grudziądzkiej

S. Klemens

patriotycznym celem i obowiązkiem – podsumował kaznodzieja.

Na zakończenie Mszy św. ks. kan. Dariusz Kunicki podziękował obecnym w świątyni za udział w uroczystości i zawierzył całe miasto opiece Matki Bożej Łaskawej.

Eucharystię śpiewem uświetnił chór męski „Echo”; po niej na

rynku głównym odbyły się uroczystości patriotyczne z zachowaniem ceremoniału wojskowego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezydent Robert Malinowski. Kompania Honorowa Wojska Polskiego oddała salwę honorową, a przy pomniku Żołnierza Polskiego złożono kwiaty.

Zenon Zaremba



Marta Bałdżikowska

Uczestnicy wyjazdu w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu

CHEŁMNO

Wyjazd LSO

Liturgiczna Służba Ołtarza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie wraz z opiekunem ks. Krzysztofem Kownackim 30 stycznia uczestniczyła w wyjeździe do Torunia.

Pierwszym punktem była Eucharystia w kaplicy pw. bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego, po której zwiedziliśmy gmach seminarium. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się tableau przedstawiające kolejne roczniki wyświęcanych księży. Następnie grupa udała się do Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. Uczestnicy udali się także do Jump Arena, aby zatroszczyć się o swoją kondycję fizyczną. Kolejnym punktem była galeria handlowa, gdzie udaliśmy się na posiłek. Wszyscy wrócili zdrowi i zadowoleni z miło spędzonego dnia.

Ks. Krzysztof Kownacki

SYBERYJSKIE POWOŁANIE

Usole Syberyjskie to blisko 100-ty-sięczne miasto leżące na szlaku kolei transsyberyjskiej na północ od Irkucka i założone w XVII wieku przy kopalni soli, a w XIX stuleciu było miejscem zesłań Polaków po powstaniu styczniowym (w tym św. Rafała Kalinowskiego).

W 2002 r. przybyły tam pierwsze karmelitanki i założyły nową fundację. Od 2011 r. siostry realizują regularne życie klauzurowe. Obecnie we wspólnocie żyje 7 sióstr: 5 Polek i 2 Rosjanki. Przełożoną jest m. Angelika. O realizowaniu w praktyce hasła: „Idźcie i głoscie” w Karmelu w Usole na Syberii z s. Marią Rafałą OCD, która przebywa aktualnie na urlopie w łasińskim Karmelu, rozmawia Aleksandra Wojdyło

ALEKSANDRA WOJDYŁO: – Jak zaczęło się Siostry powołanie?

S. MARIA RAFAELA OD JEZUSA OCD: – Wstąpiłam do kaliskiego Karmelu w 2003 r. Wybór wspólnoty w Kaliszu wiązał się z powołaniem do Karmelu na Syberii, ponieważ odczytałam wezwanie Boga, aby właśnie tam służyć Kościołowi. Zostałam posłana do wspólnot, które interesowały się wtedy posługą Karmelu w Usole Syberyjskim. Po 3 latach otrzymałam zgodę na roczny wyjazd do Usole, aby tam na miejscu przekonać się, że moje syberyjskie powołanie jest rzeczywiste. Po powrocie, kontynuowaniu formacji i utwierdzeniu się w powołaniu i złożeniu ślubów wieczystych w 2009 r. wyjechałam na stałe na Syberię.

– W jaki sposób realizuje Siostra hasło bieżącego roku duszpasterskiego: „Idźcie i głoscie”?

– Nasza obecność jest niesieniem świadectwa o Bożej miłości. Można do nas przyjechać, odbyć rekolekcje, wyciszyć się, towarzyszyć nam w modlitwach, poznać duchowość karmelitańską, pogłębić życie religijne. I na tym głównie polega nasza misja głoszenia Ewangelii. Przybyszą do nas indywidualne osoby, aby odbyć rekolekcje. Odwiedzają nas także goście z Polski. Dowiadują się o nas także z Internetu, wpi-

sują intencje modlitewne w naszej skrzynce modlitewnej, dzwonią z odległych miejsc. Wszystko odbywa się z zachowaniem karmelitańskiej reguły.

– Codziennosc życia zakonnego na Syberii nie należy chyba do najłatwiejszych?

– Jesteśmy częścią Kościoła syberyjskiego, więc dzielimy los wszystkich mieszkańców tych ziem. Trwamy codziennie przed tabernakulum, obejmujemy nieustanną modlitwą wszystkich. Szczególną troską modlitewną otaczamy ludzi ubogich, bezdomnych, cierpiących, samotnych, zniewolonych. Jesteśmy związane z parafią pw. św. Rafała Kalinowskiego, w której od 1999 r. posługują ojcowie karmelici. Pragnieniem św. Rafała, karmelity, było powstanie Karmelu na tych terenach. Jest to jedyna parafia katolicka w mieście, w której oprócz nas posługują także ojcowie karmelici i siostry albertynki. Raz w miesiącu w naszym klasztorze organizowane są dni skupienia i gościmy osoby, które mają w ten sposób możliwość bycia świadkami naszego zagłębiania się w modlitwę. Również uczestniczymy w życiu diecezji irkuckiej poprzez modlitwę i naszą pracę. Zwracamy uwagę, aby nasi parafianie mieli tę świadomość, że ich kościół nie jest w naszej

ŚWIATŁO KARMELU



Bp Józef Szamocki podczas Eucharystii w kaplicy klasztoru sióstr karmelitanek w Łasinie

W łasińskim Karmelu 2 lutego obchodzono Dzień Życia Konsekrowanego, a także zakonny dzień skupienia. Podczas porannej Mszy św. w kaplicy klasztornej siostry odnowiły swoje śluby zakonne, ponawiając przyrzeczenie życia w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie według reguły i konstytucji mniszek bosych zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel.

Przedpołudniowej Eucharystii przewodniczył bp Józef Szamocki. Poprzedzona była poświęceniem za klauzurą św. z którymi w uroczystej procesji światła karmelitanek weszły do oratorium. Tematem przewodnim homilii było Boże miłosierdzie w oparciu o list apostolski papieża Franciszka „Misericordia et misera”. Ksiądz Biskup zwracał

uwagę na potrzebę pełnego zaufania i niepowątpiewania w moc miłości Pana Boga, nawracania się i świadectwa o Bożym miłosierdziu. – Przeżywając trudne chwile życia, ofiarowujemy się Bogu, dążymy do życia wiecznego i ufajmy Bożemu miłosierdziu, ponieważ Pan Bóg nigdy nie odwoła swojego przymierza – dodał Biskup Józef. Porównał Karmel do miejsca ofiarowania Jezusa w świątyni jerozolimskiej, w której ukazują się prawda i gdzie osoby wezwane do głoszenia świadectwa mają udział w łaskach poprzez realizację życia zakonnego, klauzurowego. – Cierpliwie, z nadzieją, w łasce i mądrości u Boga, i u ludzi, wzrastacie tak, jak Jezus, wiele godzin spędzając na modlitwie. Niech Matka Boża Gromniczna wspoma-



wem chwili i mało z tego pozostało. Pomimo przyjęcia chrztu św. w cerkwi ich życie jest nadal ateistyczne, jednak można też zauważyć u wielu ludzi pragnienie Boga. Niebezpieczne są sekty rozwijające swoją działalność w Rosji.

– Trzeba zatem wielkiej delikatności w działaniu?

– Mamy przyjaciół wśród różnych wyznań religijnych. M. Angelika, nasz przełożona, zatroszczyła się, aby pani, która dostarczała nam mleko, po 50 latach zawarła związek małżeński w cerkwi prawosławnej, która była jej bliższa. Nie namawiamy na zmianę wiary, ale towarzyszymy ludziom w ich wierze. Niedawno byliśmy świadkami wyznania wiary pewnej osoby, która po wielu latach wahania i za przyczyną swojej córki, katolickiej, powróciła do Kościoła. Mamy przyjaciół protestantów, którzy nam pomagają w sprawach budowlanych. W Usolu żyje wiele mniejszości narodowych. Zdarzają się także Polacy. Są to nieliczni potomkowie zesłańców, ale mówią po polsku.

Owocem naszej posługi jest też powołanie jednej z naszych współsióstr – Rosjanki, która swoją formację realizuje od początku w Usolu.

Naszą nieustanną modlitwą służymy miejscowemu Kościołowi oraz wszystkim, którzy szukają Pana Boga i potrzebują wsparcia. Jesteśmy wdzięczne za wszelką pomoc. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają nasz Karmel na Syberii. Niech Matka Boża Szkaplerna i św. Rafał Kalinowski wypraszają dla wszystkich łaski.

S. Rafaela OCD

Siostry karmelitanki z Usola. S. Rafaela pierwsza z lewej w drugim rzędzie

kaplicy, ale przede wszystkim w kaplicy parafialnej, do której mają zmierzać w niedziele i święta. W ten sposób budowana jest jedność tej nielicznej grupy katolików. Oni wiedzą, że się za nich modlimy i jesteśmy blisko nich. Nasza wspólnota wypieka hostie i komunikanty dla całej diecezji. Wykonu-

jemy także różańce czy figurki. Przez to nasza obecność również staje się bliższa ludziom.

Po wielu latach komunizmu i po pierestrojce nastąpił w Rosji czas gwałtownego przychodzenia do cerkwi i przyjmowania chrztu św., ale było to działanie pod wpły-

ga was w chronieniu Jezusowego ognia miłości i światłości – mówił do sióstr Biskup Józef.

W Godzinie Miłosierdzia, po odmówieniu Koronki do Miłosierdzia Bożego, Biskup Józef wygłosił konferencję. Poświęcił ją roli osób konsekrowanych we współczesnym świecie. – Codzienne niesienie Chrystusa przez cichą, pokorną modlitwę i świadectwo wierności powołaniu czyni cuda – mówił. Wypowiedział słowa radości z obecności w diecezji klauzurowych sióstr – karmelitanek bosych, będących światłem, których modlitwa, jak blask promienia płonącej świecy, dociera do każdego miejsca w diecezji.

Następnie przed Najświętszym Sakramentem w modlitwach polecano wszystkie intencje powie-

rzane siostronom karmelitankom osobiście i poprzez internetową skrzynkę modlitewną. Dodatkowo siostry włączyły się już dzień wcześniej w III Międzynarodowy Dzień Modlitw i Refleksji nt. Walki z Handlem Ludźmi. Za wstawnictwem św. Józefiny Bakhity modlono się w intencji osób prześladowanych, szczególnie dzieci, ofiar wyzysku, przemocy i handlu ludźmi. Zawierzano także osoby wspierające poszkodowanych w wyniku współczesnego niewolnictwa i przeciwdziałające temu zjawisku.

Wyśpiewane modlitwy niesporne i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem zakończyły świąteczny dzień w Karmelu.

Aleksandra Wojdyło



Obchody Dnia Życia Konsekrowanego odbyły się 2 lutego także w bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu

S. Klemensa

REKOLEKCJE RUCHU RODZIN NAZARETAŃSKICH

ELŻBIETA CZAPIEWSKA

Na Zamku Bierzgłowskim w dniach od 26 do 29 stycznia trwały zimowe rekolekcje organizowane przez Ruch Rodzin Nazaretańskich archidiecezji gdańskiej i diecezji toruńskiej. W rekolekcjach tych uczestniczyło 85 osób; wśród nich liczną grupę stanowiły małżeństwa z małymi dziećmi. Posługę pasterską w tym czasie sprawowali dwaj moderatorzy diecezjalni: ks. kan. Sylwester Ćwikliński i ks. Paweł Jakimcio oraz moderator krajowy RRN ks. Dariusz Kowalczyk. Przesłanie tegorocznych rekolekcji zawierało się w słowach: „Idźcie i głoscie. W ramionach miłosierdzia”.

Modlitwa

Skoro świt na zamkowych korytarzach rozlegało się delikatne echo pośpiesznych kroków osób udających się na poranną medytację, podczas której ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus każdy indywidualnie poszukiwał własnej drogi zawierzenia swego życia Jezusowi. Ten wysiłek zaowocował w konkretnych postanowieniach i rozbudzał też pragnienie oddania się Panu Bogu.

Centralnym punktem dnia było uczestnictwo w Eucharystii, po której można było trwać nawet przez kilka godzin na cichej adoracji Najświętszego Sakramentu. Ten

czas był przepojony nieskończoną miłością Serca Jezusowego, z którego możemy obficie czerpać siłę, pociechę i wsparcie duchowe dla naszych serc. Uwieńczeniem każdego dnia było spotkanie na modlitwie wieczornej całej wspólnoty, gdzie dzieci z radością podejmowały prowadzenie modlitwy różańcowej.

Żywym wydarzeniem Kościoła Chrystusowego, jakie przykuło naszą uwagę, była śmierć 26-letniej Polki – Heleny Kmiec, która wyjechała jako wolontariuszka, aby posługiwać w ochronce dla dzieci w Boliwii. Niektórzy teologowie zwracają uwagę na to, że Pan Bóg nie wzbudza pragnień niemożliwych do spełnienia. Potwierdzeniem są słowa św. Jana od Krzyża: „Im więcej chcesz dać, Panie, tym większe budzisz pragnienia”. Miłosierdzie Boże otwiera się więc na tych, którzy ufnie proszą, którzy są wierni pragnieniom, jakie daje im Stwórca.

Nauka

W czasie konferencji kapłani pomagali zrozumieć przesłanie słów św. Teresy: „O mój Boże, pragnę Cię kochać i starać się, by Cię kochano...”. Jak to uczynić? Czy współcześnie można mieć takie pragnienia? Te i tym podobne pytania nurtowały niejedno serce

rekolektantów. Każdy, kto przyjął sakrament chrztu św., został powołany do świętości, a to oznacza, iż od każdego z nas osobno zależy, jak na to powołanie odpowiemy. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus rozważała dwie drogi. Pierwsza to ta dla prawdziwych „orłów”, to jest tych, którzy w imię sprawiedliwości Bożej biorą na siebie kary za tych, których kochają. W większości tą drogą postępowali wielcy święci męczennicy. Druga droga to ta, którą podążają ludzie słabi, pokorni, którzy uznają niedostatki swojej duszy. Z ufnością jednak oddają się Panu Bogu. Zachęcają do tego, aby nie posiadając własnych dóbr, szukać i odkrywać dobro u innych, np. u swoich świętych patronów, gdyż „ich przykład nas pobudza, a bratnia modlitwa nas ożywia”.

Cennym doświadczeniem rekolekcyjnym były warsztaty budowania dobrych relacji w rodzinie poprowadzone przez Patrycję i Aleksandra Kozickich. Zachęciły one do pogłębienia osobistych przeżyć i bardziej świadomego przeżywania własnych postaw.

Dla drugiego

Czas dla rodziny i wspólnoty ubogaciło zwiedzanie Torunia i projekcja filmu o św. Filipie Neri, którego zapamiętaliśmy jako radosnego świętego. Dla najmłodszych uczestników organizatorzy przygotowali bardzo zajmujący odrębny program, którego owoce dzieci codziennie prezentowały. Dzięki temu rodzice w spokoju mogli korzystać z rekolekcyjnych ćwiczeń duchowych.

Nad przebiegiem rekolekcji czuwali animatorzy diecezjalni Maria i Wojciech Osińscy oraz Violetta Figalska, do których mogliśmy o każdej porze zwracać się w różnych sprawach organizacyjnych. Przez cały czas rekolekcji panowała wspaniała atmosfera. Radość ze spotkania z Chrystusem i drugim człowiekiem była wielka. Pan Bóg w sobie tylko znany sposób przemieniał nasze serca za pośrednictwem delikatnego dotyku dłoni Maryi, którą w Ruchu Rodzin Nazaretańskich nieustannie uczymy się zapraszać do naszego życia.

Wyczuwało się, że to Duch Święty pobudził u wielu z nas pragnienie, by po powrocie do domów rodzinnych i swoich miejscowości, swą postawą głosić Ewangelię i dzielić się z innymi radością ze spotkania z przebaczącą miłością Ojca.



Uczestnicy rekolekcji podczas porannej konferencji prowadzonej przez ks. Pawła Jakimcio

KALENDARIUM (3)

25 LAT DIECEZJI TORUŃSKIEJ

2000

21 stycznia – utworzenie Diecezjalnego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Toruniu

20 kwietnia – ogłoszenie nominacji ks. Józefa Szamockiego na biskupa pomocniczego diecezji toruńskiej

27 maja – uroczystość święceń biskupich ks. Józefa Szamockiego

14-22 listopada – diecezjalna pielgrzymka jubileuszowa do Ziemi Świętej

19 grudnia – Senat Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu podjął uchwałę o utworzeniu Wydziału Teologicznego

2001

31 marca – powstanie Sanktuarium bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu

24 czerwca – powołanie Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej w Toruniu

26 sierpnia – utworzenie Bursy Szkolnej Caritas Diecezji Toruńskiej im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Grudziądzu

1 września – początek działalności Diecezjalnego Centrum Kultury Zamek Bierzgowski

23 listopada – inauguracja działalności Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu

2002

6-15 marca – dziękczynna pielgrzymka do Rzymu z okazji 10-lecia diecezji toruńskiej

23 kwietnia – utworzenie Brodnickiego Centrum Caritas im. bp. Jana Chrapka

9 czerwca – obchody 250. rocznicy koronacji figury Matki Bożej Łąkowskiej (koronacja odbyła się 4 czerwca 1752 r.)

14 sierpnia – koronacja wizerunku Matki Bożej Brzemiennej w Wąbrzeźnie

7 września – koronacja wizerunku Matki Bożej Łaskawej w Grudziądzu

16 września 2002 – 15 września 2003 – peregrynacja po diecezji obrazu Jezusa Miłosiernego



Święcenia bp. Józefa Szamockiego

Zdjęcia: Archiwum redakcji



Msza św. w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy podczas pielgrzymki dziękczynnej do Rzymu w 10-lecie istnienia diecezji toruńskiej



Peregrynacja obrazu Jezusa Miłosiernego po diecezji

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (125B)

ZASŁUŻONY TORUŃSKI PROBOSZCZ (2)

Pracując przez 27 lat w Toruniu, był duchownym znanym i cenionym jako duszpasterz, świetny kaznodzieja, propagator dzieł charytatywnych i misyjnych Kościoła, aktywny obywatel. Ostatnim jego dokonaniem było nadanie kościołowi pw. Świętych Janów tytułu bazyliki

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Zyć ks. Józefa Wysińskiego odzwierciedla charakterystyczną dla polskich kapłanów, pełniących pierwsze lata posługi w niewoli, postawę: w poczuciu odpowiedzialności za Polskę pracę apostolską łączyli ze służbą obywatelską także po odzyskaniu niepodległości. Kilkanaście dni przed pierwszymi wyborami samorządowymi wydał „dla dobra miasta i Ojczyzny” broszurę „Zadania przyszłej Rady Miejskiej Miasta Torunia. Słowo do ludu!”. Czytamy w niej: „Dziś trzeba goić rany i krzywdy, i szkody, jakie wyrządziła nam niewola i wielka wojna, a równocześnie kłaść fundamenty pod gmach państwowości naszej. Jeżeli to osiągniemy (...), spełniliśmy nasz obowiązek narodowy”. Słowa te napisał w uroczystość Wszystkich Świętych 1921 r. na plebanii parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

W parafii mariackiej

W ogromnej, ale ubogiej parafii, obejmującej przedmieścia chełmińskie i bydgoskie oraz trzynaście podtoruńskich miejscowości spotkał się z ogromem biedy i sieroctwa spotęgowanych przez wojnę. Wrażliwy na ludzkie nieszczęście, w maju 1918 r., wspierając ks. Henryka Szumana w opiece nad sierotami, wszedł do rady Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi z siedzibą w Toruniu. W swojej parafii, jak i w następnej świętojańskiej, patronował Stowarzyszeniu Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Spośród innych jego



Ks. prał. Józef Wysiński
(1879–1936)

dzieł trzeba wymienić założone w 1920 r. Towarzystwo Kobiet Pracujących „Zgoda” i utworzony w 1922 r. chór św. Cecylii. Wielki miłośnik muzyki, zainicjował w 1923 r. budowę nowych organów.

W bazylice świętojańskiej

31 sierpnia 1923 r. został proboszczem parafii pw. Świętych Janów, już wtedy uważany za postać wybitną, co później miał wielokrotnie potwierdzić, a Stolica Apostolska już w 1927 r. uhonorowała tytułem szambelana papieskiego. Widzimy go w wydarzeniach także o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim, m.in. na Pomorskiej Wystawie Ogrodniczo-Przemysłowej w 1928 r.,

na III Ogólnopolskim Kongresie Muzyki Kościelnej w 1933 r. (był prezesem komitetu organizacyjnego) czy na Mszy św., którą odprawił w intencji nowo otwartej Pomorskiej Rozgłośni Polskiego Radia w styczniu 1935 r. W tym samym roku dzięki jego staraniom 14 czerwca papież Pius XI nadał kościołowi pw. Świętych Janów tytuł bazyliki mniejszej.

Razem z ks. Leonem Kozłowskim, dziekanem i proboszczem parafii pw. św. Jakuba, zaangażował się w 1927 r. w utworzenie w Toruniu Ligi Katolickiej; koło tej organizacji w jego parafii skupiające 300 osób było najliczniejsze w mieście. Ks. Wysiński patronował również wielu bractwom i stowarzyszeniom. Od 1929 r. był redaktorem odpowiedzialnym parafialnej edycji tygodnika „Wiadomości Kościelne”.

Apostolstwo i dobroczynność

Najważniejsze źródło odrodzenia moralnego widział w Eucharystii. Często posługiwał w konfesjonale znajdującym się w obecnej kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a wtedy – Nawiedzenia Matki Bożej i św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Patronkę pracy misyjnej Kościoła nazywał „mistrzynią życia duchownego”. Dla dzieła misyjnego miał wielkie zrozumienie; w 1935 r. Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary skupiało w jego parafii 750 członków. W tym samym roku, 14 czerwca, uzyskał

dla kościoła Świętojańskiego tytuł bazyliki mniejszej.

W diecezji był dyrektorem Rady Centralnej Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia. „(...) Miliony ludzkości cierpiące głód i nędzę potrzebują pomocy. Niechaj z tą pomocą podaży Kościół katolicki w stowarzyszeniach wincentyńskich” – zaapelował na zebraniu stowarzyszenia w kwietniu 1933 r. Sam dyskretnie pomagał uczącej się i studiującej młodzieży. Gdy zmarł, „panie miłosierdzia” ze Stowarzyszenia św. Wincentego à Paulo, nazwały go „prawdziwym opiekunem ubogich”.

W przeczuciu rychłej śmierci odbył rekolekcje osobiste z udziałem toruńskiego redemptorysty. Równolegle w kaplicy Nawiedzenia odprawiono w jego intencji nowennę do św. Teresy z Lisieux. Tamże w podziemiach bazyliki został pochowany. Pierwszy proboszcz bazyliki, którego śmierć 8 lipca 1936 r. obwieścił miastu dzwon Tuba Dei, spoczywa tam, gdzie stał jego konfesjonał. ■

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85